

**JULIA LOVELL**

# **MAOIZM**

Historia globalna

Przełożył Filip Majkowski



Państwowy Instytut  
Wydawniczy



## Rozdział 1

# Czym jest maoizm?

W pierwszym tygodniu stycznia 2016 roku pośród wiejskich terenów prowincji Henan w środkowych Chinach odsłonięty został ogromny złoty posąg Mao, wyłaniając się pomiędzy zamarzniętymi brązowymi polami pod szarym niebem. Mierzący ponad 36 metrów wysokości i kosztujący 312 tysięcy funtów pomnik opłacili lokalni mieszkańcy i biznesmeni. Przez 48 godzin turyści robili sobie selfie z osobliwym posągiem (oprócz zaczesanych do tyłu, przeredzających się włosów głowa posągu niespecjalnie przypominała Mao). Monument, jak głosiła wieść, powstał z inicjatywy niejakiego Suna Qingxina, miejscowego przedsiębiorcy w przemyśle przetwórczym, który wielbił Wielkiego Sternika. „Jego fabryka jest pełna podobizn Mao” – stwierdził miejscowy plantator ziemniaków<sup>1</sup>. Komentatorzy w chińskim Internecie wyrażali rozbieżne opinie. „Niech żyje wiecznie Mao Zedong!”, „Jest naszą legendą, naszym bogiem, powinniśmy go czcić!”, „Szaleństwo”, „Zburzyć go”, „Niepodobny do niego [...] powinien siedzieć na sofie”. Lepiej dajcie pieniądze na budowę dróg i szpitali – przekonywali inni<sup>2</sup>. Po czym 7 stycznia głowę Mao owinięto czarnym materiałem i pomnik został zniszczony przez urzędników Biura Bezpieczeństwa. Pozostał po nim gruz oraz pogłoski, że nie spełniał wytycznych planowania. Nawet na ogół stanowczy „Dziennik Ludowy” był zaskoczony całą sprawą i przyznawał, że „powody rozbiórki są niejasne”<sup>3</sup>. Niektórzy mieszkańcy szlochali, gdy wyburzano

pomnik. Wśród nich zapewne potomkowie milionów – według jednego z analityków 7,8 miliona – które zginęły w Henanie w latach 60. ubiegłego stulecia na skutek głodu, będącego wynikiem polityki Mao<sup>4</sup>.

Tajemnicze wzniesienie i upadek złotego kolosa Mao w Henanie przywołuje na myśl ulotne właściwości Mao i maoizmu w Chinach i poza nimi. Termin „maoizm” zyskał popularność w latach 50. ubiegłego wieku i w kulturze anglo-amerykańskiej służył jako określenie systemu myśli i praktyk politycznych stosowanych w młodej Chińskiej Republice Ludowej. Od tamtej pory miał niełatwą historię. Chińskie tłumaczenie tego terminu, *Mao zhuyi*, nigdy nie zostało zaakceptowane przez ideologów ChRL. Jest to termin lekceważący, używany przez liberałów na opisanie bezgranicznego uwielbienia dla Mao wśród dzisiejszych chińskich skrajnych lewicowców lub przez rządowych analityków, by opisywać i dezawuować „maoistowską” politykę we współczesnych Indiach lub Nepalu. „Owa grupa – obruszało się chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, protestując przeciwko używaniu tej nazwy przez Komunistyczną Partię Nepalu (maoistowską) – nie ma nic wspólnego z Chinami i jesteśmy oburzeni, że przywłaszczyli sobie imię Mao Zedonga, wielkiego przywódcy chińskiego narodu”<sup>5</sup>. Ortodoksyjni chińscy analitycy używają nieco bardziej intelektualnego terminu „myśl Mao Zedonga”.

Jednak, mimo wszystkich jego niedoskonałości, będziemy używać tutaj terminu „maoizm”, gdyż jest on najczęściej stosowanym pojęciem na określenie sukcesu przedsięwzięcia chińskich komunistów od lat 30. XX wieku aż do dziś. Ma on swą zasadność tylko wówczas, gdy zrozumiemy, że maoistowskie przedsięwzięcie, chociaż posiada solidny symboliczny rdzeń, tj. samego Mao, przyjęło na przestrzeni dziesięcioleci i kontynentów rozmaite (i często sprzeczne ze sobą) postaci, w zależności od kontekstu. Formalnie rozpoczyna swe życie we wczesnych latach 40. ubiegłego stulecia, choć opiera się na poprzedzających go twórcach z młodości Mao i z jego myśli. Niniejszy rozdział omawia zasadnicze elementy programu Mao tak, jak on sam i jego późniejsi uczniowie (w Chinach i innych krajach) je postrzegali, szeregując je – w stylu owego wszechobecnego symbolu maoizmu u szczytu swej chwały w latach 60., czyli *Czerwonej księżeczki* – za pomocą kluczowych cytatów. Robię rozróżnienie na to, co wtórne i oryginalne w ideach Mao, kiedy zazębiają się, a kiedy polemizują z jego sowieckimi poprzednikami<sup>6</sup>. Niektóre z tych różnic są istotne, inne dotyczą jedynie natężenia. Do pierwszych należeć będzie uwielbienie Mao dla chłopstwa jako siły rewolucyjnej

oraz przejawiana przez całe życie słabość do anarchistycznej rebelii przeciwko władzy. W drugiej kategorii mieszczą się centralne elementy leninowsko-stalinowskiego planu, z jego uznaniem dla przemocy politycznej, wsparciem dla antykolonialnego oporu oraz wykorzystaniem technik kontroli umysłu w celu stworzenia zdyscyplinowanej i w coraz większym stopniu represyjnej partii i społeczeństwa<sup>7</sup>.

### 1. „Władza wyrasta w lufy pistoletu”

Szanghaj, 12 kwietnia 1927 roku, 4 rano. Na sygnał trąbki z kwatery głównej partii nacjonalistycznej na Route Ghisi, w dalekiej południowej części koncesji francuskiej, odpowiedziała syrena zacumowanej po wschodniej stronie miasta kanonierki. Członkowie najpotężniejszej trójki Szanghaju – Zielonej Bandy – przebrani w niebieskie fabryczne uniformy z białymi opaskami na ramionach, zgromadzili się przy komunistycznych bastionach rozsianych po nisko zabudowanej chińskiej części miasta. Do wschodu słońca pozostało jeszcze półtorej godziny, kiedy w ciemnościach rozległ się terkot karabinów maszynowych. Każdy robotnik, który stawiał opór, został zastrzelony. Pozostałych związano i razem odprowadzono na egzekucję. Na kolejny dzień zapowiedziano strajk generalny, lecz ktokolwiek przyszedł na demonstrację, został przez nacjonalistów zabity ogniem z karabinu, kolbą strzelby lub bagnetem. Protestujący wystawili na czoło marszu kobiety i dzieci, zakładając, że wojsko nacjonalistów nie otworzy ognia. Według szacunków świadków tamtego dnia zginęło ponad trzystu ludzi, a znacznie więcej odniosło rany. Niektórych rannych pogrzebano żywcem razem ze zmarłymi.

Trzy tygodnie wcześniej perspektywy dla komunistów w mieście przedstawiały się zupełnie inaczej. W ostatniej dekadzie marca watażka rządzący Szanghajem poddał miasto koalicji uzbrojonych pikieciarzy zorganizowanych przez młodą Komunistyczną Partię Chin. Strajkujący najpierw zamknęli miasto, po czym, początkowo uzbrojeni jedynie w 100 karabinów, 250 pistoletów i 200 granatów oraz propagandowe ulotki, plakaty i gazetki, walczyli o stocznie, komisariaty policji i kolej<sup>8</sup>. Zdobycie miasta było niezwykle istotne dla rewolucji zapoczątkowanej w 1926 roku, tzw. ekspedycji północnej, drugiej chińskiej rewolucji w ciągu piętnastu lat, przeciwko wojskowym przywódcom, którzy podzielili kraj na regionalne królestwa.

Rewolucja 1911 roku zakończyła prawie dwa tysiące lat rządów dynastycznych. W ciągu pięciu lat władza centralna uległa rozkładowi, a wraz z nim pojawili się „watażkowie”, prowincjonalni zarządcy. Młoda republika wciąż miała prezydenta w stolicy, Pekinie, lecz jego władza nad poszczególnymi rejonami była nominalna. Tym niemniej, wiara w ideę zjednoczonych Chin była silna. Szczególnie wielkomiejskie Chiny co pewien czas wybuchały niezadowoleniem z powodu nowego stanu rzeczy, gdyż polityczny paraliż pod podzielną władzą wojskowych czynił je w znacznym stopniu bezbronnymi, zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej. 4 maja 1919 roku w Pekinie i Szanghaju wybuchły patriotyczne protesty po tym, jak wojskowi przywódcy Chin zgodzili się podczas konferencji w Wersalu na oddanie pokaźnej części północno-wschodniego terytorium Japonii. W 1923 roku Sun Jat-sen – pierwszy, krótko rządzący (na początku 1912 roku) prezydent i człowiek owładnięty ideą ponownego zjednoczenia Chin – doprowadził do sojuszu swojej Partii Narodowej (Kuomintang, КМТ) z partią komunistyczną. Obydwie były opłacane, szkolone i zbrojone przez Związek Radziecki i jego Międzynarodówkę Komunistyczną (Komintern). Po śmierci Suna w 1925 roku jego następcą, jako przywódca nacjonalistów, Czang Kaj-szek, rozpoczął w 1926 roku ekspedycję północną – kampanię wojskową, mającą zjednoczyć kraj. Przeszkolone przez Sowietów wojska chińskie parły od południa, pokonując lub przekupując lokalnych watażków. Siły były zjednoczonym frontem konserwatywnego КМТ oraz bardziej radykalnej KPCh. КМТ kontrolował formalną, regularną armię, ale gdziekolwiek dochodziło do walk, zadanie ułatwiali strajkujący robotnicy i chłopscy aktywiści (organizowali ich komuniści), którzy niszczyli komunikację, sprzęt i władzę starego reżimu.

Był to jednak niełatwy sojusz. Cele i baza obydwu partii nie mogły się bardziej różnić: КМТ zawsze polegał na dotacjach od bogatych klas społecznych, podczas gdy komuniści poświęcili się organizowaniu rebelii wśród chińskiej klasy robotniczej i biednych rolników. Czang Kaj-szek, przywódca nacjonalistów, wkroczył do Szanghaju pod koniec marca 1927 roku i – publicznie uspokajając związki zawodowe i obcokrajowców mieszkających w Szanghaju – zawarł tajny pakt z Du Yuenshengiem, faktycznym przywódcą szanghajskiej Zielonej Bandy, aby złamać komunistów. 11 kwietnia Du zaprosił Wanga Shouhue, komunistycznego przewodniczącego Generalnego Związku Zawodowego, na prywatną kolację do swej francuskiej willi, gdzie jeden ze sługusów Du z Zielonej Bandy udusił go. Kilka godzin

później bandziory Du, opłaceni i uzbrojeni przez chińskich i zagranicznych biznesmenów, zlikwidowali nieuzbrojone, nieprzygotowane komunistyczne bastiony w mieście.

Masakra czerwonego Szanghaju była w Chinach zapowiedzią wielu lat straszliwej przemocy przeciwko tym, którym udowodniono lub których podejrzewano o komunistyczne sympatie. Według niektórych szacunków zginęły miliony: przez wyprucie wnętrzności, ścięcie głów, oblewanie benzyną i podpalanie, przypalanie na śmierć rozgrzanym żelazem, przywiązywanie do drzew i wcieranie żwiru w rany. Szczególnie bezwzględnie obchodzono się z kobietami. Nacjonalistyczne wojska likwidujące chłopskie organizacje w jednej z prowincji „obcinały piersi towarzyszkom, nabijały ich ciała na żelazne pręty i obwoziły nagie po ulicach”<sup>9</sup>.

Ze wszystkich lekcji, jakich miała nauczyć się Komunistyczna Partia Chin w swej historii, ta z krwawej wiosny 1927 roku z pewnością wywarła największe wrażenie. Aby mieć szansę na przetrwanie, partia potrzebowała armii. W 1927 roku Mao Zedong – jeden z kilku przywódców partyjnych, którzy w tym czasie zaczęli aprobować stosowanie przemocy – przemienił moralę tej opowieści w swój najślynniejszy aforyzm, który następnie z chińskich plakatów propagandowych powędrował do ulotek Czarnych Panter i z ręcznie kopiowanych gazetek studenckich w Paryżu na wiece w indyjskiej dżungli: „Władza polityczna wyrasta z lufy pistoletu”. Jedenaście lat później Mao w istotny sposób udoskonał maksymę: „Partia rządzi pistoletem, lecz pistolet nigdy nie ma prawa rządzić partią”<sup>10</sup>. Owa skłonność do politycznej przemocy była oparciem dla kultu, który Mao miał stworzyć w nadchodzącym półwieczu. W kontekście współczesnych ruchów politycznych respekt wobec siły pistoletu nie był wcale czymś wyjątkowym. Faszyzm, na przykład, sławił przemoc jeszcze bardziej entuzjastycznie niż komunizm. Lecz w ramach chińskiego komunizmu retoryczna interwencja Mao była rozstrzygająca.

W ramach wzajemnego oskarżania się po katastrofie 1927 roku chińscy komuniści obwiniali Komintern za to, że nalegał, aby kontynuowali współpracę z nacjonalistami, co zmuszało ich do bycia gorszym partnerem w zjednoczonym froncie i uniemożliwiało stworzenie niezależnej armii. Jednak w rzeczywistości nie przyszło im wcześniej na myśl, że zapewne będą musieli się sami uzbroić w stopniu większym niż lokalne bojówki robotników i rolników, którzy stanowili wsparcie regularnego wojska nacjonalistów. Pierwszych siedem lat komunizmu w Chinach – przedstawiciele

Kominternu zaczęli tam swą faktyczną pracę w 1920 roku – zdominowali intelektualiści i jajogłowi, którzy konsekwentnie odmawiali stosowania przemocy, będącej nieodłączną częścią komunistycznej teorii i praktyki. Mao także zaliczał się do jajogłowych, aczkolwiek chłopskiego pochodzenia, lecz popierał przemoc, podobnie jak wielu z jego późniejszych globalnych naśladowców.

Komunizm był tylko jednym z możliwych politycznych rozwiązań dla problemów toczących Chiny – polityczny chaos, chroniczne ubóstwo, niesprawiedliwość i brak równości płci – rozważanym przez młodych radykałów pod koniec pierwszej dekady XX wieku. Nie interesowała ich specjalnie bezwzględność armii z czasów leninowskiego zwycięstwa w Rosji. Jako spontaniczny narodowy sprzeciw wobec rzeczywistości (brutalna, przeciągająca się wojna domowa) bardziej odpowiadało im niesprecyzowane, romantyczne wyobrażenie rewolucji październikowej. Przedstawiciele Kominternu wysłani do Chin sprowadzili tych różnorodnych rebeliantów na pierwszy kongres KPCh, zorganizowany w miejskiej rezydencji w Szanghaju w 1921 roku. Jednak wczesna KPCh nie była zwartą leninowską strukturą partyjną, lecz raczej luźną siatką gorliwych, choć na ogół praktycznie amatorskich komórek studyjnych.

Choć dwudziestosiedmioletni Mao był obecny na pierwszym kongresie, wówczas daleko mu było jeszcze do stania się żelaznym człowiekiem partii komunistycznej, czy też szczególnym entuzjastą Związku Radzieckiego. W grudniu 1920 roku, kiedy został komunistą, wyrażał pogląd, że „rewolucja w stylu rosyjskim jest ostatecznością, kiedy zostaną już wyczerpane wszystkie inne środki”<sup>11</sup>. Jako nastolatek i dwudziestoparolatek Mao robił, co mógł, by zerwać ze swymi chłopskimi korzeniami. Wiele lat spędził w Changshy, stolicy rodzinnego Hunanu, intensywnie studiując i czytając, rozwijając swe umiejętności filozoficznej refleksji, angażując się w długie, przegadane dywagacje z przyjaciółmi. Podczas jednego ze spotkań Towarzystwa Odnowy Studiów Ludowych – radykalnej komórki współorganizowanej przez Mao w Hunanie – wiele czasu spędzono na debatowaniu, czy celem Towarzystwa powinno być „zmienianie świata”, czy „zmienianie Chin i świata”. Następnie rozważając drogi osiągnięcia celu, członkowie stworzyli listę tak awanturniczych działań, jak: „studiowanie, propaganda, klub oszczędzania, ogrody warzywne”. Gdy powzięto te kluczowe decyzje, Towarzystwo zajęło się niezwykle ważnym programem „zajęć rekreacyjnych”: spływów, wycieczek górskich, wiosennych odwiedzin na grobach,



wspólnych kolacji, zabaw na śniegu (należało poczynić przygotowania do nich, gdy spadnie śnieg)<sup>12</sup>. Młodzi chińscy komuniści mieli wielkie trudności, by w praktyce stać się owymi charyzmatycznymi „agentami organizacji militarnej, gdzie wszyscy poświęcają uwagę temu samemu celowi”, o której mówił Lenin w *Co robić?*<sup>13</sup> Rozsiani po siatce komórek i towarzystw studenckich w Chinach i Europie, przyjmujący również niemało anarchistycznych renegatów, byli ewidentnie niezdyscyplinowani. Chen Duxiu, pierwszy przywódca KPCh w latach 1921–1927, stwierdził ze smutkiem w 1923 roku, że „członkowie partii często nie mają pełnej wiary w partię”<sup>14</sup>.

Potrzebny był koszmar ataku z 1927 roku, a następnie dojście do władzy w partii ludzi, takich jak Mao, spoza pierwszego pokolenia elity intelektualnych przywódców, aby dowieść wyższości wojska i przemocy. Mao po raz pierwszy wypowiedział się na ten temat w 1927 roku i miał się temu poświęcić przez resztę życia. W latach 30. ubiegłego wieku pisał: „Jedynie przy pomocy karabinu można przekształcić cały świat”<sup>15</sup>. W latach 40. wojna wyniosła go do władzy absolutnej. W latach 50. narzucił chińskiemu społeczeństwu i rolnictwu wojskową dyscyplinę, aby osiągnąć cel błyskawicznej industrializacji i sfinansować swój program atomowy. Poprowadził rewolucję, w której przemoc polityczna wobec „kontrewolucjonistów” stała się całkowitą normą. W 1968 roku, po pierwszych dwóch anarchistycznych latach rewolucji kulturalnej, uczynił Chiny dyktaturą armii. Już wówczas ambitni buntownicy od Kalifornii po Kalkutę czcili go jako wojskowego giganta rewolucji.

Przywiązanie Mao do przemocy politycznej samo w sobie nie było niczym oryginalnym w kontekście globalnego komunizmu. Również Lenin i Stalin byli jej zwolennikami. Wpisuje się ona w burzliwie wizje Marksa odnośnie do światowej rewolucji, a ponadto pasowała do bezwzględnych charakterów obu sowieckich przywódców. Niemniej jednak, choć Lenin i Stalin cenili przemoc (wojna domowa, podczas której Stalin spędził mnóstwo czasu jako przewrotowiec na pierwszej linii, stała się kształtującym doświadczeniem dla wielu bolszewików), obaj sowieccy przywódcy byli ideologami i zawodowymi organizatorami, a nie ludźmi armii, w przeciwieństwie do Mao, który w pełni stał się takim pod koniec lat 20. XX wieku. Mao odnosił sukcesy jako strateg na polu bitewnym i poza nim. Duża część jego władzy i prestiżu w partii wzięła się właśnie stąd. Gdy jego idee zaczęły obiegać świat, usankcjonowanie przemocy dla celów politycznych kojarzono ściśle z Mao – po części dzięki jego talentowi do chwytliwych sloganów, a częściowo



dzięki wizerunkowym manipulacjom KPCh w latach 60. i 70. W tym okresie Mao i jego porucznicy przedstawiali Chruszczowa i Związek Radziecki jako burżujów chcących ugłaskać kapitalizm, a samych siebie gloryfikowali jako bohaterskich piechurów w światowej wojnie ludowej. Owa wizja Mao i maoizmu przekroczyła kontynenty i uczyniła z niego architekta buntowniczej, przedłużonej walki partyzanckiej przeciwko atomowym arsenałom supermocarstw i profesjonalnych armii istniejących państw. Na przykład walczący z apartheidem w Republice Południowej Afryki we wczesnych latach 60. nazywali samych siebie Yu Chin Chan, co było błędnie zapisanym określeniem partyzanckiej walki Mao (po chińsku *youji zhan*)<sup>16</sup>. Styl walki, jakiemu Mao dawał pierwszeństwo w swych zapiskach, różnił się od modelu sowieckiego. W Związku Radzieckim, pomimo udziału partyzantów w oporze antyniemieckim w czasie drugiej wojny światowej, to Armia Czerwona, a nie walka partyzancka, była sztampowym narzędziem wojny. (Warto jednak zaznaczyć, że tak naprawdę plany ruchów partyzanckich opracowane przez Mao odegrały ograniczoną rolę w chińskich wojnach rewolucyjnych lat 30. i 40. To wojska nacjonalistów stawiały główny opór Japończykom podczas drugiej wojny światowej, a zwycięstwo komunistów w ostatnich latach wojny domowej, aż do 1949 roku, zostało zdobyte dzięki otwartym bitwom, których KPCh nauczyli Sowieci)<sup>17</sup>.

**2. *W bardzo krótkim czasie kilkaset milionów chłopów w centralnych, południowych i północnych prowincjach Chin powstanie jak dziki wiatr lub burza, siła tak szybka i brutalna, że żadna moc, jakkolwiek wielka, nie będzie w stanie jej stłumić... Rewolucja to nie bankiet.***

Intensywność codziennej pracy w KPCh uległa zmianie po maju 1925 roku. Owego lata w Szanghaju wybuchły spontaniczne demonstracje i strajki przeciw obecności w mieście obcokrajowców, po tym, jak sikhijscy policjanci otworzyli ogień do tłumu protestującego przeciwko aresztowaniu przez Brytyjczyków sześciu chińskich studentów. Zginęło jedenastu Chińczyków, a co najmniej dwudziestu odniosło rany. Miejscy aktywiści zorganizowali strajki solidarnościowe w Szanghaju, Kantonie i Hongkongu. Liczba członków KPCh drastycznie wzrosła: z 994 w 1925 do niecałych 60 tysięcy w kwietniu 1927 roku<sup>18</sup>. Ta fala nowych rekrutów stworzyła bojówki robotnicze, które w imieniu ekspedycji północnej w marcu 1927 roku zamknęły miasto.